

WYROK Z DNIA 25 CZERWCA 2004 R.

V KK 101/04

Wydanie wyroku uniewinnającego w razie stwierdzenia, że czyn zarzucony oskarżonemu nie zawiera znamion czynu zabronionego, jest powinnością sądu, także i w stadium postępowania kasacyjnego, jeśli tylko przypisanie popełnienia czynu zawierającego znamiona czynu zabronionego (w formie wyroku skazującego, orzeczenia umarzającego postępowanie na podstawie przepisów ustawy o amnestii, orzeczenia warunkowo umarzającego postępowanie, itp.) nastąpiło po rozpoczęciu przewodu sądowego przed sądem pierwszej instancji, zaś sąd kasacyjny dokona odmiennej oceny prawnej, stwierdzającej oczywistą niesłuszność tak poczynionego ustalenia (art. 414 § 1 zd. 2 w zw. z art. 458 i art. 518 k.p.k. oraz art. 537 § 1 i 2 k.p.k.).

*Przewodniczący: sędzia SN S. Zabłocki (sprawozdawca).*

*Sędziowie SN: P. Hofmański, P. Kalinowski.*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: B. Drozdowska.*

Sąd Najwyższy w sprawie Józefa C., oskarżonego z art. 22 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (Dz. U. Nr 30, poz. 192 ze zm.), po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 25 czerwca 2004 r., kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego od postanowienia Sądu Wojewódzkiego w O. z dnia 18 stycznia 1965 r.,

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie i Józefa C. u n i e w i n n i ł od popełnienia zarzucanego mu czynu (...).

## Z u z a s a d n i e n i a :

Sąd Rejonowy w O. postanowieniem z dnia 18 lipca 2002 r., a następnie uzupełniającym postanowieniem z dnia 16 grudnia 2003 r., odtworzył akta sprawy Sądu Rejonowego w O. w sprawie Józefa C., ustalając, że Józef C. wyrokiem Sądu Powiatowego w O. z dnia 12 grudnia 1963 r., uznany został za winnego tego, że „w lutym 1962 r. rozpowszechniał informacje uzyskane z radia >Wolna Europa< i przekazywał je członkom swojej rodziny, przy czym informacje te mogły wyrządzić istotną szkodę interesom ówczesnego Państwa Polskiego”, a także „zbierał wrogie materiały dotyczące Śląska” i za to na podstawie art. 22 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. Nr 30 poz. 192 ze zm.) skazany został na karę roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności z zaliczeniem na poczet tej kary okresu tymczasowego aresztowania od dnia 17 lutego do 15 października 1962 r.

Sąd Wojewódzki w O. wyrokiem z dnia 3 kwietnia 1964 r., uchylił powyższy wyrok i uniewinnił Józefa C. od zarzucanego mu czynu.

Wyrok Sądu Wojewódzkiego w O. zaskarżony został rewizją nadzwyczajną Prokuratora Generalnego PRL wniesioną na niekorzyść oskarżonego. W wyniku rozpoznania tego środka zaskarżenia, Sąd Najwyższy uchylił orzeczenie uniewinniające i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Wojewódzkiemu w O.

Postanowieniem z dnia 18 stycznia 1965 r. (...). Sąd Wojewódzki w O. na podstawie art. 5 dekretu z dnia 21 lipca 1964 r. o amnestii postępowanie w sprawie Józefa C. umorzył.

Kasację od powyższego postanowienia wniósł na podstawie art. 521 k.p.k. Prokurator Generalny i zaskarżając je w całości na korzyść Józefa C. orzeczeniu temu zarzucił: „rażące naruszenie prawa materialnego polega-

jące na bezzasadnym przyjęciu, że rozpowszechnianie wiadomości pochodzących z radia Wolna Europa oraz zbieranie materiałów dot. historii Śląska wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 22 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa”

Formułując taki zarzut kasacyjny, Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i uniewinnienie oskarżonego.

Rozpoznając skargę kasacyjną Prokuratora Generalnego Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

W końcu rozważyć należało czy uwzględnienie zarzutu sformułowanego w skardze kasacyjnej prowadzić powinno do zaakceptowania także i wniosku tej skargi co do formy orzeczenia, które powinien wydać Sąd Najwyższy rozpoznając kasację oraz co do tzw. orzeczenia następczego, które winno być wydane po uchyleniu zaskarżonego postanowienia. Zdaniem autora kasacji orzeczeniem tym powinno być uniewinnienie oskarżonego, co daje asumpt do przypuszczeń, że za właściwą formę orzeczenia sądu kasacyjnego autor skargi uważa wyrok. Jest to – w ocenie Sądu Najwyższego – prawidłowe zapatrywanie prawne, ale wymaga ono dodatkowej, pogłębionej analizy. Z jednej strony wskazać należy, że w wyroku składu 7 sędziów z dnia 24 lutego 2000 r., III KKN 34/99, OSNKW 2000, z. 3-4, poz. 37, Sąd Najwyższy przyjął, że zawarte w art. 537 § 2 k.p.k. uregulowanie, nakazujące uniewinnić oskarżonego w postępowaniu kasacyjnym w razie stwierdzenia oczywiście niesłusznego skazania, stosuje się także wtedy, gdy oczywista niesłuszność dotyczy innych rozstrzygnięć, w których nietrafnie uznano, że przypisany oskarżonemu czyn zawiera znamiona czynu karalnego, na przykład wyroku umarzającego postępowanie karne na podstawie aktu prawnego o amnestii (podobnie SN w wyroku składu 7 sędziów z dnia 7 listopada 2000 r., V KKN 291/00, publik. SUPREMUS). W uzasadnieniach obu tych judykatów podkreślono, że pomimo tego, iż

konfiguracja procesowa występująca w rozstrzyganych sprawach, nie odpowiada ściśle warunkom określonym w art. 537 § 2 k.p.k. *in fine*, można to ostatnie unormowanie zastosować na zasadzie analogii korzystnej dla oskarżonych, skoro amnestyjne umorzenie stanowiło namiastkę skazania i było oczywiście niesłuszne. Z drugiej strony zauważyć należało, że w obu wypadkach orzeczenie, od którego wniesiona była kasacja, stanowił wyrok, którym umorzono postępowanie. W niniejszej sprawie mamy zaś do czynienia z konfiguracją odmienną. Orzeczeniem kończącym prawomocnie postępowanie i stanowiącym substrat zaskarżenia kasacyjnego jest nie wyrok, ale postanowienie. Ponieważ poza sporem pozostaje to, iż nie jest możliwe uniewinnienie w formie postanowienia, zatem należało rozważyć, czy szczególna konfiguracja procesowa może uzasadniać uwzględnienie kasacji od postanowienia w formie wyroku. Co do zasady bowiem, orzeczenie o mocy rehabilitującej równej mocy wyroku uniewinniającego może stanowić również postanowienie o umorzeniu postępowania z uwagi na to, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.). Nie może stanowić argumentu przesądzającego potrzeba „odpowiedniego” (art. 518 k.p.k.) stosowania w postępowaniu kasacyjnym art. 456 k.p.k. Ten ostatni przepis obliguje bowiem jedynie do tego, iżby uchylenie lub zmiana zaskarżonego wyroku dokonywana była zawsze wyrokiem, z czego jednak nie wynika wcale, aby uchylenie lub zmiana każdego postanowienia kończącego postępowanie sądowe mogła nastąpić tylko w formie postanowienia. Istotna była zatem ocena układu procesowego, w jakim wydano tzw. postanowienie amnestyjne w niniejszej sprawie, stanowiące substrat zaskarżenia kasacyjnego, na tle wzajemnej relacji art. 93 § 1 k.p.k. oraz art. 414 § 1 k.p.k. Konkretnie zaś ocena tego czy sformułowanie „po rozpoczęciu przewodu sądowego”, występujące w art. 414 § 1 zd. 1 k.p.k., odnosić należy do sytuacji, w których rozpoczęto przewód sądowy i do umorzenia postępowania z przyczyn określonych w art. 414 § 1

zd. 2 *in principio* k.p.k. dochodzi w toku tak wszczętego postępowania, ale w zwykłym toku instancji, czy też w każdym wypadku – a więc również na etapie rozpoznania nadzwyczajnego środka zaskarżenia – jeśli tylko w toku postępowania kiedykolwiek doszło do otwarcia przewodu sądowego. Na gruncie art. 361 § 1 i 2 k.p.k. z 1969 r. (stanowiącego „odpowiednik” art. 414 § 1 zd. 1 i 2 obecnego k.p.k.) oraz art. 11 pkt 1 k.p.k. z 1969 r. (stanowiącego odpowiednik art. 17 § 1 pkt 1 i 2 obecnego k.p.k.), w wyroku SN z dnia 15 lipca 1993 r., II KRN 107/93 (OSNKW 1993, z. 9-10, poz. 60) wyrażone zostało zapatrywanie, że Sąd Najwyższy, rozpoznając na rozprawie rewizję nadzwyczajną od p o s t a n o w i e n i a o umorzeniu postępowania na podstawie ustawy o amnestii, powinien wydać wyrok uniewinniający, a nie postanowienie o umorzeniu postępowania na podstawie art. 11 pkt 1 k.p.k., jeżeli w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji doszło już do przeprowadzenia przewodu sądowego. Brak jest dobrych racji, aby odmiennie oceniać analizowany układ procesowy na gruncie przepisów innego nadzwyczajnego środka zaskarżenia (który zastąpił rewizję nadzwyczajną), a mianowicie na gruncie kasacji. Sąd Najwyższy dostrzega, że w niniejszej sprawie konfiguracja procesowa jest jeszcze nieco inna niż w przywołanej wyżej sprawie II KRN 107/93. W tej ostatniej do wydania postanowienia o umorzeniu amnestyjnym (zakwestionowanego następnie w drodze nadzwyczajnego środka zaskarżenia) doszło w zwykłym toku instancji, zaś w sprawie Józefa C. postanowienie amnestyjne (zakwestionowane w 2004 r. kasacją Prokuratora Generalnego) wydane zostało po uprzednim uchyleniu wyroku uniewinniającego, zapadłego z zwykłym toku instancji, przez Sąd Najwyższy w wyniku uwzględnienia rewizji nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego, wywiedzionej w 1964 r. przez Prokuratora Generalnego PRL. Ta odrębność nie deprecjonuje linii rozumowania zaprezentowanej w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 lipca 1993 r., w którym osiłą argumentacji do ewentualnego stosowania art. 361 § 2 d. k.p.k. uczy-

niono to, czy „...w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji doszło już do przeprowadzenia przewodu sądowego”, nie zaś to, na jakim z dalszych etapów postępowania dokonywane są oceny sądu co do tego, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Można byłoby nawet stwierdzić, że układ procesowy występujący w sprawie Józefa C., w porównaniu z układem procesowym, który stanowił kanwę przytoczonego wyżej wyroku SN z dnia 15 lipca 1993 r., dodatkowo przemawia za wydaniem wyroku uniewinniającego. Bowiem co do oskarżonego Józefa C. już niegdyś w toku instancji, i to w formie prawomocnego wyroku, wyrażono przekonanie o braku znamion czynu zabronionego w czynie mu zarzucanym.

W podsumowaniu powyższych rozważań należy zatem wyrazić pogląd, że wydanie wyroku uniewinniającego w razie stwierdzenia, że czyn zarzucony oskarżonemu nie zawiera znamion czynu zabronionego, jest powinnością sądu także i w stadium postępowania kasacyjnego, jeśli tylko ustalenie popełnienia czynu zawierającego znamiona czynu zabronionego (w formie wyroku skazującego, orzeczenia umarzającego postępowanie na podstawie przepisów ustawy o amnestii, orzeczenia warunkowo umarzającego postępowanie, itp.) nastąpiło po rozpoczęciu przewodu sądowego przed sądem pierwszej instancji, zaś sąd kasacyjny dokona odmiennej oceny prawnej, stwierdzającej oczywistą niesłuszność tak poczynionego ustalenia (art. 414 § 1 zd. 2 w zw. z art. 458 i art. 518 k.p.k. oraz art. 537 § 1 i 2 k.p.k.).